
SZKOLENIE dla NAUCZYCIELI

WITNESS LEE

Living Stream Ministry
Anaheim 2024

© 2024 Living Stream Ministry

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka, ani żadna jej część, nie może być przedrukowywana ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody Wydawcy.

Wydanie pierwsze

Tłumaczenie z języka angielskiego
Tytuł oryginału: *Teachers' Training*
(*Polish Translation*)

ISBN 978-1-5360-4309-9

Dystrybutor

Fundacja „Strumień Życia”
ul. Puzonistów 4, 02-876 Warszawa
www.strumien.com.pl

Wydawca

Living Stream Ministry
2431 W. La Palma Ave., Anaheim, CA 92801 U.S.A.
P. O. Box 2121, Anaheim, CA 92814 U.S.A.

Wydrukowano w Polsce

Cytaty z Nowego Testamentu pochodzą z Nowego Testamentu w Przekładzie Odzyskiwania, edycja luksusowa, wyd. I, Living Stream Ministry, Anaheim 2020. Cytaty ze Starego Testamentu opierają się na następujących źródłach: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (tzw. *Biblia Warszawska*), BiZTB, Warszawa, 1991, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (tzw. *Uwspółcześniona Biblia Gdańska*), Fundacja Wrota Nadziei, Toruń, 2017, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem* (tzw. *Biblia Paulistów*), Edycja Świętego Pawła, Częstochowa, 2008, *Biblia Tysiąclecia*, wyd. V, Pallotinum, Poznań, 1999, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami* (tzw. *Biblia Poznańska*), Księgarnia św. Wojciecha, Poznań, 1975, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu „Biblia Warszawsko-Praska”*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1997. W przypadku rozbieżności pomiędzy przekładem polskim a tekstem oryginalnym Starego Testamentu korzystano z przekładu angielskiego Holy Bible Recovery Version, Living Stream Ministry, Anaheim, 1999. Numerację wersetów ze Starego Testamentu przyjęto z *Biblii Warszawskiej*.

PRZEDMOWA

Na książkę tę składają się poselstwa wygłoszone przez brata Witnessa Lee 23 i 25 czerwca 1984 roku w Anaheim, w Stanach Zjednoczonych.

ROZDZIAŁ PIERWSZY

WŁAŚCIWIE ROZUMIEĆ NAUCZANIE

Wersety biblijne: 2 Tm 3:16–17; J 6:63; Ef 6:17.

W tym cyklu poselstw omówimy kilka ważnych kwestii dotyczących szkolenia nauczycieli, którzy będą usługiwali z młodzieżą podczas Letniej Szkoły Prawdy. To, co tu rozważymy, będzie pomocne nie tylko dla tych, którzy będą nauczali w ramach Letniej Szkoły Prawdy, lecz także dla wszystkich, którzy przemawiają dla Pana.

Musimy we właściwy sposób rozumieć słowa „nauczyciel”, „nauczanie” i „szkoła”. Możliwe, że jeśli chodzi o te określenia, każdy z nas ma swój własny „leksykon”. Zostawmy te wszystkie leksykony i powróćmy do Pisma Świętego – jedynego leksykonu. Słowo „nauczanie” znajdujemy w Drugim Liście do Tymoteusza 3:16, gdzie powiedziane jest, że „całe Pismo jest tchnięte przez Boga i pożyteczne do nauczania”. Natomiast jedynym miejscem, w którym w Nowym Testamencie użyto słowa „szkoła”, są Dzieje Apostolskie 19:9. Werset ten oznajmia, że „gdy niektórzy popadali w zatwardziałość i nie dawali się przekonać, mówiąc źle o Drodze wobec całej rzeszy, [Paweł] odstąpił od nich, oddzielił uczniów i codziennie rozprawiał w szkole Tyrannosa”. Możliwe, że Tyrannos był nauczycielem, a Paweł wynajął jego szkołę i korzystał z niej w charakterze miejsca spotkań, w którym przez dwa lata mógł głosić słowo Pana i nauczać go zarówno Żydów, jak i Greków (w. 10). Paweł nawiązał też do pewnego rodzaju szkoły, mówiąc nam, że był „wyszkolony u stóp Gamaliela” (22:3), nauczyciela prawa (5:34).

PISMO ŚWIĘTE NAUCZA NAS SAMEGO BOGA

Powodem, dla którego powinniśmy odłożyć na bok swoje osobiste leksykony i studiować słowa zawarte w Piśmie Świętym, jest to, że

Pismo Święte naucza nas tego, co Boże i co dotyczy Boga. Możemy wręcz powiedzieć, że naucza nas samego Boga. Niektórzy, gdy to usłyszą, być może zapytają: „Czy można nauczać Boga? Jak można nauczać Boga?”. Dzisiejsze seminaria nie uczą ludzi Boga, lecz jedynie o Bogu. Pismo Święte natomiast, przeciwnie, naucza nas Boga i tego, co Boże. Istnieje wielka różnica między nauczaniem o Bogu a nauczaniem Boga.

PISMO ŚWIĘTE JEST TCHNIĘTE PRZEZ BOGA

Mimo to wielu chrześcijan nie wie, na czym ta różnica polega. Gdy czytają Biblię, robią to w taki sam sposób, w jaki czytaliby zwykłą książkę. To całkowicie niewłaściwe. Biblia, a zwłaszcza Nowy Testament, nie uczy nas, byśmy czytali Pismo Święte w zwyczajny, świecki sposób. List do Efezjan 6:17–18 mówi nam za to, byśmy przyjmowali słowo Boże za pomocą wszelkiej modlitwy i proszenia. Powodem, dla którego musimy przyjmować je za pomocą modlitwy, jest to, że w świetle Drugiego Listu do Tymoteusza 3:16 Pismo Święte jest tchnięte przez Boga. Wskazuje to, że jest ono Bożym wydechem. Bóg wytchnął w nim samego siebie, przez co czytanie go przez nas powinno być przyjmowaniem Bożego oddechu. Gdy czytamy Pismo Święte czy też je przyjmujemy, wdychamy Boga. Lektura Biblii obejmuje zatem zarówno Boże wydychanie, jak i nasze wdychanie. To zupełnie różni się od czytania książki w zwyczajny, świecki sposób. Niestety wielu wierzących czyta Biblię tak, jakby czytali podręcznik albo gazetę. To poważny błąd, którego musimy unikać, gdy troszczymy się o młodzież podczas Letniej Szkoły Prawdy.

Nie powinniśmy prowadzić Letniej Szkoły Prawdy po świecku. Tak naprawdę nie podoba mi się słowo „szkoła”. Posługiwanie się tym określeniem może sugerować innym, że zamierzamy nauczać młodzież w zwyczajny, świecki sposób. U niektórych może wręcz pojawić się myśl, że osoby prowadzące Letnią Szkołę Prawdy powinny być z zawodu nauczycielami. To błędne wyobrażenie. To, że ktoś jest nauczycielem, nie kwalifikuje go do tego, by usługiwać podczas Letniej Szkoły Prawdy. Nawet przez chwilę nie myślmy, że fakt, iż ktoś od lat jest nauczycielem w świeckiej szkole, kwalifikuje go do tego, by nauczać podczas Letniej Szkoły Prawdy. Ci, którzy tam usługują, nie powinni służyć w oparciu o swoje naturalne zdolności ani szkole-

nie zawodowe. Nasza szkoła nie zajmuje się świeckimi przedmiotami, takimi jak matematyka, historia, geografia czy nauki ścisłe. Zajmujemy się podczas niej raczej boską prawdą, czyli rzeczywistością Trójjedynego Boga. Naszym zamiarem jest nauczać młodzież rzeczywistości Trójjedynego Boga, a w tym nasza naturalna zdolność nauczania nam nie pomoże.

NATURA LETNIEJ SZKOŁY PRAWDY

Moim brzemieniem w tym poselstwie jest pokazać wam, jaka jest natura Letniej Szkoły Prawdy. Gdy już będziemy mieli co do tego jasność, będziemy wiedzieli, co i jak mamy robić.

Nie nauczać teologii, lecz usługiwać Trójjedynym Bogiem jako duchowym pokarmem

Natura Letniej Szkoły Prawdy to tak naprawdę nie kwestia nauczania, lecz usługiwania czymś czy też serwowania czegoś. Celem tej szkoły jest usłużenie czymś młodzieży. Zilustrujmy to za pomocą restauracji. Nie służy ona do nauczania, lecz do serwowania jedzenia. Ci, którzy obsługują ludzi w restauracji, nie podają im jedynie menu, a następnie nauczają ich na temat jedzenia. Podają im raczej różne dania po to, by je jedli. Ta sama zasada powinna dotyczyć tak zwanej Letniej Szkoły Prawdy. W pewnym sensie jest to rodzaj szkoły, lecz tak naprawdę powinna to być „restauracja”. Naszym zamiarem nie jest podać naszej młodzieży „menu”, a następnie nauczać jej o Bogu. Chcemy zaserwować jej Boga czy też usłużyć jej Nim niczym przeróżnymi „daniami”, nadającymi się do jedzenia. Naturą Letniej Szkoły Prawdy jest zatem usługiwanie młodzieży Trójjedynym Bogiem czy też serwowanie Go jej.

Sytuacja, jaka panuje w dzisiejszych seminariach, jest zgoła odmienna. Tamtejsi nauczyciele poświęcają bardzo mało uwagi, jeśli w ogóle, usługiwaniu studentom duchowym pokarmem. Zamiast usługiwać im Bogiem, uczą ich głównie teologii, suchej wiedzy o Bogu. Nie usługują im samym Bogiem. Nie chcemy, by Letnia Szkoła Prawdy przypominała szkołę teologiczną albo seminarium. Nasza szkoła powinna być „restauracją”, serwującą młodym świętym Trójjedynego Boga.

**Przyprowadzać młodzież
do Trójjedynego Boga
za pomocą zbiorów lekcji
opartych na Biblii**

Podczas Letniej Szkoły Prawdy naszym podręcznikiem jest Biblia, na której oparte są nasze zbiory lekcji. Naszym celem jest przyprowadzić młodzież nie do samych zbiorów lekcji, lecz za ich pomocą do Trójjedynego Boga. Zbiory te powinny stanowić kanał, za pomocą którego będziemy mogli przyprowadzić młodych ludzi do Trójjedynego Boga. Jeśli to sobie uświadomimy, zdamy sobie sprawę również z tego, że nie wystarczy nauczać młodzieży zaledwie na podstawie zbiorów lekcji, tak jak nauczalibyśmy w świeckiej szkole. Każdy uczestnik zajęć powinien zyskać Trójjedynego Boga. Nie przyprowadzamy młodzieży do zbioru lekcji, lecz za jego pomocą do Trójjedynego Boga. Zbiór ten stanowi swoisty kanał, służący do tego, by przyprowadzić tych, którym usługujemy, do Boga i by Go oni zyskali. A to oznacza, że naszym celem nie jest nauczyć młodych ludzi materiału ze zbioru lekcji, lecz za pomocą tego kanału, jakim jest ów zbiór, przyprowadzić ich do Boga. Oto natura Letniej Szkoły Prawdy.

Nasze nauczanie, usługiwanie, podczas Letniej Szkoły Prawdy, powinno przyprowadzić każdego uczestnika zajęć do Boga. Musimy o to się modlić i zabiegać. Musimy się trudzić, by przyprowadzić każdą młodą osobę do Trójjedynego Boga, aby po przejściu przez wszystkie lekcje wszyscy zyskali Trójjedynego Boga i zostali napełnieni Bogiem, a nie jedynie wiedzą o Nim w sensie litery.

WYJĄTKOWOŚĆ BIBLII

Zobaczyliśmy już, że naszym podręcznikiem jest Biblia. Teraz musimy w dalszym stopniu zastanowić się nad tym, czym ona jest. Z pozoru Biblia niczym nie różni się od jakiejkolwiek innej książki — to zbiór słów. Wszystkie świeckie książki są co do natury takie same, jednak Biblia różni się od nich wszystkich. Jest wyjątkowa.

Święty oddech

Chciałbym ponownie wspomnieć, że Drugi List do Tymoteusza 3:16 mówi: „Całe Pismo jest tchnięte przez Boga”. Pismo Święte to oddech Boga czy też Jego wydychanie, wydychanie przez Niego samego siebie. Biblia zatem jest Bożym oddechem, a ten oddech jest

Bożym Duchem, gdyż Bóg jest Duchem (J 4:24). Słowo greckie oznaczające „Ducha” to *pneuma*, które znaczy także „oddech”. Dlatego możemy powiedzieć, że Duch Święty to święty oddech (por. 20:22). Bóg jest Duchem, a Duch to święty oddech. Gdy mówimy, że całe Pismo Święte jest tchnięte przez Boga, oznajmiamy, że Biblia jest oddechem, wydychaniem, samego Boga, który jest Duchem. Bóg wytchnął samego siebie, a ten Jego wydech to Biblia. To właśnie mówi nam Drugi List do Tymoteusza 3:16, oznajmiając, że Pismo Święte jest tchnięte przez Boga.

Duch i życie

W Ewangelii Jana 6:63 Pan Jezus mówi: „To Duch daje życie [...]; słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem”. Słowa, które wychodzą z ust Pana Jezusa, są duchem, *pneumą*. Jego słowa są ucieleśnieniem Ducha, który daje życie. Wskazuje to, że słowa, które wychodzą z Jego ust, są Jego oddechem, wydychaniem samego siebie. To w dalszym stopniu wskazuje, że słowa zawarte w Piśmie Świętym są tchnięte przez Boga.

Miecz Ducha

W Liście do Efezjan 6:17 Paweł nakazuje nam, byśmy przyjęli „miecz Ducha, którym to Duchem jest słowo Boga”. Zaimek „który” odnosi się nie do słowa „miecz”, lecz „Duch”, co wskazuje, że słowo Boga jest Duchem. Gdy czytamy Biblię, musimy dotykać słowa Bożego jako Ducha. Razem z Drugim Listem do Tymoteusza 3:16 i Ewangelią Jana 6:63 werset ten objawia, że Biblia jest Bożym wydychaniem. Skoro Bóg jest Duchem, to to, co On wydycha, również musi być Duchem. Słowa Biblii są zatem Bożym wydychaniem samego siebie jako Ducha.

POŻYTECZNE DO NAUCZANIA, WYKAZYWANIA BŁĘDU, POPRAWIANIA I POU CZANIA W SPRAWIEDLIWOŚCI

Drugi List do Tymoteusza 3:16 mówi nie tylko o tym, że Pismo Święte jest tchnięte przez Boga, lecz także o tym, że jest ono „pożyteczne do nauczania, do wykazywania błędu, do poprawiania, do pouczania w sprawiedliwości”. Ze strony Boga Biblia stanowi Jego oddech. Z naszej strony służy temu, byśmy odnieśli z niej pożytek

w czterech obszarach: nauczania, wykazywania błędu czy też upominania, poprawiania i pouczania. Kolejność tych elementów nie jest przypadkowa. Dlaczego na pierwszym miejscu stoi nauczanie, a nie pouczanie? Dlaczego poprawianie poprzedza pouczanie, a wykazywanie błędu — poprawianie? I dlaczego jako pierwsze pojawia się nauczanie? Kolejność jest następująca: najpierw nauczanie, potem wykazywanie błędu, poprawianie, a na końcu pouczanie.

Nauczanie — zwijanie zasłony

Czym jest nauczanie? Jak należy rozumieć to słowo? Musimy poznać, co ono oznacza, zgodnie z tym, jak posługuje się nim Paweł.

Jeśli będziemy mieli właściwe i należyte duchowe doświadczenie, uświadomimy sobie, że nauczanie w wersecie szesnastym jest tożsame z objawieniem. Nauczanie to nic innego jak boskie objawienie. Z tego względu, gdy nauczamy młodych ludzi uczestniczących w Letniej Szkole Prawdy, musimy przedstawiać im objawienie.

Objawienie to usunięcie zasłony. Nauczając młodych ludzi, powinniśmy zdejmować z nich zasłonę, aby ujrzeli coś z Trójjedynego Boga. Coś może skrywać się przed ich oczami, jednak nasze nauczanie powinno stopniowo usuwać z nich zasłonę. Oto czym jest nauczanie.

Usługując podczas Letniej Szkoły Prawdy, nie powinniśmy pozwalać, by na oczach młodych ludzi pozostawała zasłona. Wręcz przeciwnie, podczas gdy oni nas będą słuchali, zasłona powinna być po trochu zwijana. Nauczać to zwijać zasłonę. Jedźmy na Letnią Szkołę Prawdy po to, by zwijać zasłonę.

Teraz widzimy, że to, iż Biblia jest pożyteczna do nauczania, znaczy, iż jest pożyteczna do zdejmowania, zwijania, zasłony. Zasłony nie zdejmuje się nagle; nie zwija się jej za jednym zamachem. Wręcz przeciwnie, robi się to po trochu. Raz po raz, sesja za sesją, musimy stopniowo zwijać zasłonę. Jeśli będziemy to czynili, nasz sposób nauczania będzie takim właśnie zdejmowaniem zasłony. Takie nauczanie zawsze stanowi źródło objawienia. Ci, których będziemy w ten sposób nauczali, będą w stanie zobaczyć coś z Trójjedynego Boga.

Takie zrozumienie nauczania odnosi się nie tylko do tych, którzy nauczają podczas Letniej Szkoły Prawdy, lecz także do wszystkich, którzy przemawiają dla Pana. Gdy mówimy coś na spotkaniu kościo-

ła, nasze przemawianie powinno być zwijaniem zasłony. A to oznacza, że nasze przemawianie powinno być źródłem objawienia.

Wykazywanie błędu, wynikające z otrzymanego objawienia

To nie bez znaczenia, że w wersecie szesnastym po nauczaniu mamy wykazywanie błędu czy też upominanie. Kolejność ta wynika z tego, że każdemu, kto widzi coś z Boga, zostaje wykazany błąd za sprawą tego, co widzi. Ci, których nauczamy, coś zobaczą, a to z kolei wykaże ich błąd, upomni ich.

Ilekoć widzimy coś z Boga, uświadamiamy sobie swoje błędy, przewinienia, braki i grzechy. Wskutek tego wykazany nam zostaje nasz błąd i doświadczamy zganienia. To wykazanie błędu wynika z otrzymanego objawienia. Często jednak, gdy czytamy Pismo Święte, nie uzyskujemy żadnego objawienia, przez co nasz błąd nie zostaje nam wykazany. Jeśli jednak, czytając Biblię, otrzymamy objawienie, objawienie to wykaże nasz błąd i nas zgani.

Poprawianie

Po wykazaniu błędu następuje poprawienie. Nauczanie czy też objawienie wykazuje nasz błąd, a to z kolei prowadzi do poprawienia. Poprawianie sprowadza się do naprawienia tego, co niewłaściwe, skierowania kogoś na właściwą drogę i przywrócenia go do właściwego stanu.

Pouczanie w sprawiedliwości

Doświadczwszy poprawienia, otrzymujemy właściwe pouczenie — pouczenie w sprawiedliwości. Gdy Paweł mówił o nauczaniu, wykazywaniu błędu i poprawianiu, nie użył żadnych dodatkowych określeń, tymczasem pouczanie o takie określenie wzbogacił, mówiąc o pouczaniu w sprawiedliwości. Sprawiedliwość to kwestia tego, czy jesteśmy w porządku. Dlatego pouczanie służy tu temu, byśmy byli w porządku.

Powodem tego, że zasługujemy na to, by wykazano nam błąd i nas zganiono, jest to, że pod wieloma względami i w wielu aspektach jesteśmy nie w porządku. Możemy być nie w porządku wobec Boga, Chrystusa i Ducha. Możemy także być nie w porządku wobec kościoła, braci i sióstr, męża albo żony, rodziców, dzieci,

sąsiadów, a nawet samych siebie. Możemy być nie w porządku w kwestii wydawania pieniędzy, spędzania czasu, stylu ubierania się albo tego, jak się czesemy. Ponieważ możemy być nie w porządku pod tyloma różnymi względami, zostajemy zganieni przez objawienie, które otrzymujemy, gdy czytamy Pismo Święte.

Z doświadczenia wiemy, że często zostajemy zganieni natychmiast po otrzymaniu objawienia. Sam mogę o tym zaświadczyć, że raz po raz ganiło mnie objawienie, które otrzymywałem w wyniku lektury Biblii lub czyjegoś nauczania. Czy i wy nie doświadczyliście czegoś takiego? Ponieważ jesteśmy grzeszni i niesprawiedliwi, potrzebujemy zganienia, którego doświadczamy w wyniku nauczania.

Możemy nauczyć się na pamięć jakichś wersetów biblijnych i je wyrecytować, ale nie doświadczyć żadnego zganienia. Gdy jednak otrzymujemy objawienie ze Słowa, objawienie to obnaża naszą grzeszność i nas gani. Nie zostajemy zganieni przez człowieka ani bezpośrednio przez Boga, lecz przez nauczanie płynące ze Słowa. Gdy zostajemy w ten sposób zganieni, zostajemy samoczynnie poprawieni, a gdy zostajemy poprawieni, doświadczamy pouczenia w sprawiedliwości. W rezultacie zostajemy skorygowani.

W wyniku takiego skorygowania w danej kwestii, stajemy się w porządku w tej sprawie. Bywa jednak, że nie dzieje się to raz na zawsze. Przypuśćmy na przykład, że jakiś brat jest nie w porządku wobec swojej żony. Otrzymuje ze Słowa objawienie, w wyniku czego doświadcza zganienia i skorygowania. Nawraca się i przeprosza swoją żonę, dzięki czemu wszystko jest między nimi w porządku. Jednak kilka dni później znowu może być wobec niej nie w porządku. Wówczas ponownie będzie musiał doświadczyć zganienia, poprawienia i skorygowania.

CZŁOWIEK BOŻY STAJE SIĘ KOMPLETNY

W wersecie siedemnastym Paweł kontynuuje: „Aby człowiek Boży był kompletny, w pełni wyposażony do każdego dobrego czynu”. Człowiek Boży to Bóg-człowiek, ktoś, kto uczestniczy w Bożym życiu i naturze (J 1:13; 2 P 1:4), dzięki czemu jest jedno z Bogiem w Jego życiu i naturze (1 Kor 6:17) i w ten sposób Go wyraża. Taki Bóg-człowiek, człowiek Boży, powstaje w wyniku wydychania przez Boga samego siebie. Boże oddychanie prowadzi do powstania Bóg-ludzi.

Nie człowiek dobry, lecz Bóg-człowiek

Możemy być dobrymi ludźmi, ale nie Bóg-ludźmi. [W języku angielskim słowa tłumaczone jako „dobry”, *good*, i „Bóg”, *God*, różnią się od siebie tylko jedną literą *o* – przyp. tłum.]. Oznacza to, że mamy to dodatkowe *o*. Powinniśmy mieć tylko jedno *o*, a mamy dwa. Im więcej nauczania, objawienia, będziemy otrzymywali, tym bardziej to dodatkowe *o* będzie eliminowane. Trudno jednak pozbyć się go raz na zawsze, gdyż jest niczym męska broda, która co raz na nowo pojawia się po zgoleniu, albo niczym trawa, która ponownie odrasta po skoszeniu. Z doświadczenia wiemy, że to drugie *o* lubi powracać. Możliwe, że w naszym przypadku to dodatkowe *o* zostało wyeliminowane tylko częściowo i choć je „golimy”, ciągle powraca. Jeśli tak wygląda nasza sytuacja, to jesteśmy człowiekiem Bożym – Bogiem-człowiekiem – który ma o jedno *o* za dużo. Potrzebujemy nauczania płynącego z Pisma Świętego, aby co raz pozbywać się tego dodatkowego *o*.

Wynik nauczania, wykazywania błędu, poprawiania i pouczenia w sprawiedliwości

Słowo „aby” na samym początku Drugiego Listu do Tymoteusza 3:17 wskazuje, że werset ten wynika z wersetu poprzedniego. Wynikiem nauczania, wykazywania błędu, poprawiania i pouczenia w sprawiedliwości jest to, że człowiek Boży staje się kompletny.

Podczas Letniej Szkoły Prawdy powinniśmy prezentować nauczanie, które jest zdejmowaniem, zwijaniem, zasłony. Wówczas młodzież uczestnicząca w zajęciach zobaczy coś z Boga i to, co zobaczy, zgani ją, poprawi i we właściwy sposób pouczy w sprawiedliwości, aby była w porządku zarówno wobec Boga, jak i człowieka. Wynikiem, rezultatem, tego będzie to, że człowiek Boży stanie się kompletny i wyposażony do każdego dobrego czynu.

Celem Letniej Szkoły Prawdy nie jest przekazywanie młodym ludziom umysłowego poznania, lecz prezentowanie im jednego nauczania czy też objawienia po drugim, aby na własne oczy ujrzeli Boga i doświadczyli wykazywania błędu, poprawiania i pouczenia, by być w porządku wobec Boga i człowieka, aby człowiek Boży był kompletny, w pełni wyposażony do każdego dobrego czynu. Ktoś taki

będzie prawdziwym człowiekiem Bożym, prawdziwym Bogiem-człowiekiem, nieustannie wdychającym Trójjedynego Boga i otrzymującym dzięki temu objawienie, wykazywanie błędu, poprawianie i pouczanie w sprawiedliwości.